

Rumunia: detaliści nie muszą już sprzedawać co najmniej połowy żywności miejscowego pochodzenia

data aktualizacji: 2020.02.27



Rumunia zmienia obowiązujące tam prawo, nakazujące sieciom handlowym, by co najmniej połowa żywności z ich oferty kupowana była w tym kraju. Komisja Europejska uznała te przepisy za niezgodne z zasadami wolnej konkurencji - informuje Romania Insider.

W Rumunii obowiązywały dotychczas przepisy, które zobowiązywały sieci handlowe do stosowania tzw. „krótkiego łańcucha dystrybucji” – detaliści musieli przynajmniej połowę żywności kontraktować bezpośrednio u miejscowych producentów, względnie zrzeszeń producenckich. Regulacje miały na celu wspieranie miejscowych producentów świeżej żywności.

W 2017 r. Komisja Europejska uruchomiła postępowanie w sprawie naruszenia zasad wolnej konkurencji, uznając, że takie regulacje ograniczają prawo konsumentów do swobodnego wybierania produktów, a także naruszają fundamentalną w Unii zasadę wolnego przepływu towarów. Po zakończeniu postępowania KE zażądała od Rumunii zmiany dyskryminujących przepisów.

Miejscowy parlament znacznie zmodyfikował przepisy, zmniejszając restrykcje, przy okazji wydłużając detalistom maksymalne terminy płatności. Nowelizacja czeka obecnie na podpis prezydenta.

Jak zauważa Romania Insider, z biegiem czasu preferencje konsumentów stopniowo zmieniały się i obecnie coraz chętniej kupują oni lokalne produkty spożywcze. Z kolei wielkie sieci detaliczne

rozwinęły asortyment spożywczy bazujący na lokalnych surowcach i chętnie promują żywność miejscową. Zatem poluzowanie ograniczeń nie powinno znacząco zmienić ich polityki sprzedażowej ani pogorszyć sytuacji miejscowych producentów żywności.

Źródło: romania-insider.com

Źródło: <https://www.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/rumunia-detalisci-nie-musza-juz-sprzedawac-co-najm,61249>